

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska

w sprawie z powództwa T. Spółki Akcyjnej w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej
z udziałem M. Spółki Akcyjnej w W.
o zmianę umowy o połączeniu sieci
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 22 maja 2019 r.
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 12 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI ACa [...]

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 540 zł
(pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją nr [...] z dnia 29 czerwca 2009 r. Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, na podstawie art. 29 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm., zwanej dalej „ustawą Prawo telekomunikacyjne” lub „Pt”), zmienił postanowienia umowy o wzajemnej współpracy i zasadach rozliczeń zawartej w dniu 26 marca 2001 r. pomiędzy M. S.A. z siedzibą w W. a P. Spółką z o.o. z siedzibą w W. (następnie zmienionej kolejnymi aneksami oraz decyzją Prezesa UKE z dnia 29 stycznia 2009 r.) w zakresie stawki z tytułu zakańczania połączeń głosowych w publicznej ruchomej

sieci telefonicznej PTC (stawka MTR), zmieniając wymiar opłat z tego tytułu zgodnie z decyzją Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej z dnia 22 października 2008 r. nr [...] (decyzją MTR 2008), w sposób szczegółowo określony w decyzji.

Od powyższej decyzji odwołanie wniosła P. Spółka z o.o. z siedzibą w W. (obecnie: T. S.A. z siedzibą w W.), zaskarżając decyzję w całości oraz wnosząc o jej uchylenie, ewentualnie zmianę w sposób opisany w odwołaniu.

Wyrokiem z dnia 18 października 2013 r. Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchylił zaskarżoną decyzję (XVII AmT [...]).

Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego apelacją w całości.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację (VI ACa [...]).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany oparł na przesłance występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych, które sprowadził do pytań:

1) czy w świetle postanowień art. 40 ust. 4 ustawy Prawo telekomunikacyjne w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania zaskarżonej decyzji, tj. w dniu 29 czerwca 2009 r., w sytuacji, gdy Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wydał w odniesieniu do danego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego na podstawie art. 40 ust. 4 ustawy Prawo telekomunikacyjne decyzję MTR (tj. decyzję, mocą której nałożył na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązek dostosowania stawki z tytułu zakańczania połączeń głosowych w publicznej ruchomej sieci tego przedsiębiorcy do określonego poziomu) i decyzja ta w chwili wydawania przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej decyzji o dostępie telekomunikacyjnym w zakresie połączenia sieci, której adresatem jest ten przedsiębiorca telekomunikacyjny, znajdowała się w obrocie prawnym i podlegała wykonaniu, dopuszczalne byłoby dokonywanie przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej oceny wysokości opłat z tytułu zakańczania połączeń głosowych w publicznej ruchomej sieci tego przedsiębiorcy w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 29 ustawy Prawo telekomunikacyjne?

2) czy w świetle art. 29 ustawy Prawo telekomunikacyjne w związku z art. 16 i art. 52 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej dopuszczalne jest wydawanie przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej konstytutywnych decyzji ustalających warunki współpracy międzyoperatorskiej pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi z mocą wsteczną, a jeśli tak, to jakie warunki muszą zostać spełnione, aby decyzja z takim skutkiem mogła zostać wydana, a także jaki okres praw i obowiązków stron postępowania powinna ona regulować?

Powód T. S.A. z siedzibą w W. wnosił o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie jej oddalenie, oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Zainteresowany M. S.A. z siedzibą w W. nie zajął stanowiska co do skargi kasacyjnej pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: (1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Oceniany wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej skarżący oparł o przesłankę występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych, określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W orzecznictwie jednolicie wskazuje się, że prawidłowe powołanie się na tę przesłankę wymaga sformułowania istotnego zagadnienia prawnego i wskazania argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Przy tym, musi tu chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma

znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, niepubl., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, niepubl., z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, niepubl.). Trafnie zauważa się ponadto, iż skuteczne powołanie przez skarżącego przesłanki objętej art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., I CSK 19/18, niepubl.).

Przedstawione przez skarżącego zagadnienia prawne nie spełniają powyższych wymagań, ponieważ nie stanowią istotnych i nierozwiązanych dotychczas zagadnień prawnych, które miałyby znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw. Kwestie wskazane w tych zagadnieniach były bowiem już przedmiotem rozważań w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zaś skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazał, że istnieje potrzeba zmiany dotychczasowej wykładni przepisów prawa. Natomiast w zakresie, w jakim skarżący zarzuca Sądowi II instancji niewyjaśnienie wskazanych w skardze kwestii, zagadnienia te nie pozostają w bezpośrednim związku z zaskarżonym rozstrzygnięciem, a w konsekwencji - nie mają znaczenia dla rozpoznania rozpoznawanej skargi kasacyjnej.

Zdaniem pozwanego, w sytuacji, gdy Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej wydał na podstawie art. 40 ust. 4 ustawy Prawo telekomunikacyjne odrębną decyzję ustalającą wysokość opłat powoda za zakańczanie połączeń w jego sieci ruchomej (decyzja MTR), zaś postępowanie zakończone wydaniem zaskarżonej decyzji miało na celu m.in. uregulowanie w umowie o współpracy pomiędzy powodem a zainteresowanym w zakresie połączenia sieci wysokości

stawek za zakańczanie połączeń, nie było możliwe ani prawnie dopuszczalne przeprowadzenie przez Prezesa UKE ponownej weryfikacji wysokości opłat za zakańczanie połączeń w sieci powoda i określenia ich wysokości. W jego ocenie stanowisko to znajduje potwierdzenie w wykładni gramatycznej przepisu art. 40 ust. 4 ustawy Prawo telekomunikacyjne w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji, z którego ma wynikać, że ustalenie opłat następuje w odrębnej decyzji. Ponadto skarżący twierdził, że kwestia dopuszczalności wydawania przez Prezesa UKE konstytutywnych decyzji ustalających warunki współpracy międzyoperatorskiej pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi z mocą wsteczną nie została dotychczas szczegółowo rozważona w orzecznictwie sądowym, w szczególności w zakresie warunków, jakie muszą zostać spełnione, aby taka decyzja mogła zostać wydana, a także okresu, za jaki powinna ona regulować prawa i obowiązki stron postępowania. Zwrócił również uwagę na hipotetyczną możliwość wystąpienia rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego oraz sądów administracyjnych w powyższym zakresie, z uwagi na dopuszczalność wnoszenia przez strony nadzwyczajnych środków weryfikacji ostatecznych decyzji wydawanych przez organ regulacyjny.

W ocenie Sądu Najwyższego, jedynie część powyższych zagadnień odnosi się bezpośrednio do skarżonego rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny w [...] wyjaśnił, że przesłanką uchylenia spornej decyzji był fakt, iż została ona wydana w oparciu o decyzję MTR 2008 w celu dostosowania stawek MTR przyjętych w umowie łączącej powoda z zainteresowanym do stawek ustalonych w tej decyzji, zaś decyzja MTR 2008 została prawomocnie wyeliminowana z obrotu prawnego z dniem 10 listopada 2010 r. W tej sytuacji organ regulacyjny utracił możliwość skutecznego powoływania się w niniejszej sprawie na to, że na powodzie ciążył obowiązek stosowania stawki MTR określonej w wynikającym z niej harmonogramie. Sąd II instancji podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że konieczne było wyeliminowanie spornej decyzji z obrotu prawnego, albowiem przed jej wydaniem Prezes UKE nie poczynił jakichkolwiek ustaleń faktycznych co do stawki MTR, jaką strony powinny przyjąć w umowie w okresie wskazanym w decyzji, albowiem decyzja ta została wydana na podstawie i w celu realizacji decyzji MTR 2008 (następnie prawomocnie uchylonej).

Według Sądu Apelacyjnego nie było podstaw do przyjęcia, że uchylene decyzji MTR 2008 wywarło skutek jedynie na przyszłość. Wprawdzie różnorodność materii regulowanej decyzjami, o których mowa w art. 206 ust. 2 ustawy Prawo telekomunikacyjne, wyklucza arbitralne opowiedzenie się za jednym z możliwych skutków uchylene decyzji organu regulacyjnego. Jednakże specyfiką decyzji MTR 2008 było m.in. to, że nakładała ona na powoda obowiązki regulacyjne w zakresie dostosowania stawek MTR do poziomu wskazanego w przyjętym harmonogramie, a więc nie była to decyzja „zamykająca” dotychczas istniejący stan faktyczny stwierdzeniem zaistnienia konkretnych okoliczności, lecz nakładała ona na powoda obowiązek konkretnego działania na przyszłość, w istotny sposób ograniczając swobodę prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Co więcej, decyzja ta nie była ostateczna i wywoływała skutki w obrocie prawnym na podstawie rygoru natychmiastowej wykonalności nadanego jej zgodnie z treścią art. 206 ust. 2a ustawy Prawo telekomunikacyjne. W tej sytuacji nie ma podstaw do przyjęcia, że wyrok sądu uchylający tę decyzję wywiera skutek jedynie na przyszłość. Taki wniosek prowadziłby bowiem do uznania, że prawo przedsiębiorcy telekomunikacyjnego do odwołania się od takiej decyzji do sądu powszechnego jest w znacznym stopniu iluzoryczne, a rozmiar skutków funkcjonowania w obrocie prawnym nieostatecznej decyzji jest uzależniony od czasu trwania postępowania odwoławczego. Skoro zatem brak jest podstaw do uznania, że decyzja MTR 2008 została uchylona ze skutkiem *ex nunc*, Sąd I instancji był zobligowany do uwzględnienia w niniejszej sprawie faktu wyeliminowania jej z obrotu prawnego ze skutkiem *ex tunc*, a w konsekwencji sporna decyzja znajdowała umocowanie w przepisach prawa materialnego.

Sąd II instancji przychylił się do poglądu, że wskutek uchylene decyzji MTR 2008 powód nie został zwolniony z obowiązku, o którym mowa w art. 40 ustawy Prawo telekomunikacyjne, i w związku z tym należało zbadać, czy okoliczności faktyczne niniejszej sprawy uzasadniają pozostawienie spornej decyzji w obrocie prawnym. Wskazał, że skoro w uzasadnieniu tej decyzji Prezes UKE stwierdził wprost, iż wydając ją wziął pod uwagę obowiązki nałożone na strony postępowania administracyjnego, w tym okoliczność, że powód jest obowiązany stosować stawki MTR wynikające z decyzji MTR 2008, i w związku z tym zastosował te stawki do

rozliczeń między stronami umowy, istniał bezpośredni związek między decyzją MTR 2008 a decyzją zaskarżoną w niniejszym postępowaniu. Wobec prawomocnego uchYLENIA decyzji MTR 2008, bez dokonania analizy kosztów ponoszonych przez powoda w związku ze świadczeniem usługi MTR nie jest możliwa ocena czy stawki wskazane w spornej decyzji rzeczywiście służą realizacji obowiązku, o którym mowa w art. 40 ust. 1 Pt, oraz spełniają kryteria wskazane w art. 40 ust. 4 Pt. Tymczasem z akt sprawy administracyjnej nie wynika, aby organ regulacyjny przed wydaniem decyzji taką analizę przeprowadził.

Mając na uwadze przedmiot zaskarżonego wyroku, którym było oddalenie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego uchylającego sporną decyzję, należy uznać, że zagadnienie dopuszczalności i przesłanek wydawania przez Prezesa UKE konstytutywnych decyzji ustalających warunki współpracy międzyoperatorskiej pomiędzy przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi z mocą wsteczną, nie dotyczy bezpośrednio tego przedmiotu, a w związku z tym nie ma znaczenia dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej i nie może być traktowane jako istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Powyższe zagadnienie mogłoby zostać w ten sposób zakwalifikowane dopiero w sprawie, w której przedmiotem kontroli byłaby ewentualna decyzja Prezesa UKE wydana po uchyleniu spornej decyzji, w której organ uregulowałby warunki współpracy międzyoperatorskiej pomiędzy stronami z mocą wsteczną. Tymczasem wnosząc o przyjęcie do rozpoznania przedmiotowej skargi na podstawie tak sformułowanego zagadnienia prawnego, Prezes UKE w rzeczywistości zamierzał uzyskać wskazówki dotyczące jego ewentualnych przyszłych decyzji, a nie wyjaśnienie wątpliwości prawnych w odniesieniu do decyzji zaskarżonej w niniejszym postępowaniu. Jedynie ubocznie więc można wskazać, że powyższe zagadnienia były przedmiotem wnikliwej analizy Sądu Najwyższego w uzasadnieniach postanowienia z dnia 16 kwietnia 2015 r. (III SK 58/14, LEX nr 1710376) oraz w wyroku z dnia 5 grudnia 2016 r. (III SK 18/14, LEX nr 2242147).

Również pierwsze z powołanych przez skarżącego zagadnień prawnych - dotyczące w istocie konsekwencji uchYLENIA decyzji podstawowej MTR, mocą której nałożono na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązek dostosowania stawki z tytułu zakańczania połączeń głosowych w publicznej ruchomej sieci tego

przedsiębiorcy do określonego poziomu, oraz wpływu takiego stanu rzeczy na treść wydanej uprzednio decyzji egzekwującej decyzję MTR - było wielokrotnie przedmiotem analizy w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 14 stycznia 2014 r. (III SK 29/13, LEX nr 1482412), odnosząc się do problemu dopuszczalności wydania wyroku uchylającego decyzję rozstrzygającą spór międzyoperatorski w zakresie wysokości opłat za dostęp do sieci przedsiębiorcy o znaczącej pozycji rynkowej, na którego nałożono obowiązki regulacyjne, Sąd Najwyższy wskazał, iż w przypadku sporu międzyoperatorskiego dotyczącego wysokości stawek za zakańczanie połączeń, sądy orzekające w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu kształtującej stawki z tytułu dostępu telekomunikacyjnego mogą rozstrzygnąć merytorycznie spór o wysokość tych stawek na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Najwyższy dopuścił jednak możliwość uchylenia decyzji zależnej wydanej w oparciu o decyzję podstawową, w sytuacji uchylenia decyzji podstawowej. Wskazał bowiem, że późniejsze uchylenie decyzji MTR może wywołać różnego rodzaju reperkusje na etapie postępowania sądowego z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu, mocą której umowa łącząca powoda z zainteresowanym została władczo zmieniona przez organ regulacji w taki sposób, jaki wynikał z decyzji MTR.

Pogląd ten został rozwinięty przez Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 28 stycznia 2015 r. (III SK 37/14, LEX nr 1652723, OSP 2017 nr 5, poz. 50). W uzasadnieniu powołanego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że sądowa kontrola decyzji nakładających na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego określony obowiązek dokonywana jest już po zastąpieniu postanowień umowy łączącej przedsiębiorców postanowieniami o treści wynikającej z decyzji i po wywołaniu przez nie określonych skutków majątkowych. Aby kontrola ta była skuteczna konieczne jest przyjęcie założenia, zgodnie z którym modyfikacja treści decyzji organu przez sąd nie wywołuje tylko skutku na przyszłość, ale zmienia treść stosunku cywilnoprawnego łączącego dwóch przedsiębiorców telekomunikacyjnych w całym okresie, przez który prawa i obowiązki stron umowy zostały ukształtowane decyzją organu regulacji komunikacji elektronicznej, która następnie została zmodyfikowana przez sąd. Gdyby zatem Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

zmienił w wyniku rozpoznania odwołania wysokość stawki MTR, to właśnie stawka określona przez sąd powinna stanowić ostateczną podstawę dla rozliczeń między przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi. Zdaniem Sądu Najwyższego, analogicznie należy podchodzić do przypadków uchylecia decyzji Prezesa Urzędu nakładającej na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego obowiązek, który następnie egzekwowany był kolejnymi decyzjami mającymi względem pierwotnej decyzji charakter wykonawczy. Uchylenie decyzji pierwotnej oznacza, że przewidziane w niej obowiązki nie mogły - ostatecznie - ciążyć na przedsiębiorcy telekomunikacyjnym. W konsekwencji, w przypadku niewykazania przez Prezesa Urzędu, że mimo uchylecia decyzji podstawowej spełnione zostały przesłanki interwencji Prezesa Urzędu przez wydanie decyzji wykonawczych, decyzje te także podlegają uchyleciu. W uzasadnieniu powołanego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że nie ma przeszkód, aby wydając ponownie decyzję Prezes Urzędu uregulował w niej obowiązki ciążące na przedsiębiorcach telekomunikacyjnych z mocą wsteczną, za okres wskazany w uchylonej decyzji. Gdyby więc Prezes Urzędu po prawomocnym uchyleciu decyzji MTR wydał ponownie decyzję MTR dla tego samego okresu, mógłby ponownie wydać decyzje wykonawcze tożsame w treści, co uprzednio wydane decyzje wykonawcze, które zostały uchylone w wyniku wyeliminowania z obrotu decyzji MTR. Ewentualnie, w decyzjach wykonawczych mógłby wskazać kalkulacje cen, na których oparte były stawki wprowadzane na mocy tych decyzji.

Kolejnym postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2015 r. (III SK 58/14, LEX nr 1710376) Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, w której powołano się na potrzebę rozstrzygnięcia - analogicznego do zgłoszonego w niniejszej sprawie - zagadnienia prawnego: czy w świetle art. 40 ust. 4 Prawa telekomunikacyjnego w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji, w sytuacji, gdy Prezes Urzędu wydał w odniesieniu do danego przedsiębiorcy telekomunikacyjnego na podstawie art. 40 ust. 4 Prawa telekomunikacyjnego decyzję MTR i decyzja ta w chwili wydawania przez Prezesa Urzędu decyzji o dostępie telekomunikacyjnym w zakresie połączenia sieci, której adresatem jest ten przedsiębiorca telekomunikacyjny, znajdowała się w obrocie prawnym i podlegała wykonania, dopuszczalnym byłoby dokonywanie przez Prezesa Urzędu oceny wysokości opłat z tytułu zakańczania połączeń głosowych w publicznej ruchomej

sieci tego przedsiębiorcy w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 28 ust. 1 Prawa telekomunikacyjnego? W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dopuszczalność wydania przez organ ponownej decyzji (po uchyleniu wcześniejszej decyzji przez SOKiK) jest nieuniknioną konsekwencją możliwości kontrolowania uchybień proceduralnych w postępowaniu przed Prezesem Urzędu. Jeżeli decyzja MTR została uchylona z powodu nieprzeprowadzenia wymaganych prawem konsultacji, uwzględnienie odwołania na tej podstawie upoważnia organ regulacji komunikacji elektronicznej do usunięcia wytkniętego uchybienia procesowego i zakończenia postępowania wydaniem kolejnej decyzji MTR, obejmującej swym zakresem ten sam okres (i tylko ten okres), co pierwotna decyzja. Gdyby taka decyzja została wydana, Sąd Najwyższy uznał za dopuszczalne wydanie decyzji wykonawczych w sprawach indywidualnych, dostosowujących stawki MTR do treści nowej decyzji MTR w tych samych, co pierwotnie przedziałach czasowych. Takie działanie organu nie może być kwalifikowane jako klasyczny przypadek wydania decyzji konstytutywnej z mocą wsteczną, gdyż decyzja taka wydawana jest w wyniku uwzględnienia przez sąd odwołania od wcześniejszej decyzji, a ponadto dotyczy takich samych obowiązków, (które mogą zostać inaczej ukształtowane, bądź nałożone w węższym zakresie) i tego samego okresu, co decyzja uchylona z powodu wad w procedowaniu przez organ. Prezes Urzędu może również wydać kolejną decyzję (w tym samym przedmiocie i za ten sam okres, co uchylona decyzja), jeżeli podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego były braki w zakresie postępowania dowodowego, które uniemożliwiały wydanie przez SOKiK orzeczenia reformatoryjnego przy uwzględnieniu odwołania. Natomiast uchylenie decyzji Prezesa Urzędu w przypadku stwierdzenia przez SOKiK braku podstaw do działania organu (np. z powodu niespełnienia przesłanek zastosowania art. 29 Prawa telekomunikacyjnego; braku kompetencji do nałożenia obowiązku) nie uprawnia organu do wydania ponownej decyzji merytorycznie rozstrzygającej sprawę, lecz jedynie do zakończenia postępowania administracyjnego przez jego umorzenie.

Z powyższym poglądem Sądu Najwyższego koreluje stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażone w wyroku z dnia 13 października 2016 r. w sprawie C-231/15 (ECLI:EU:C:2016:769), zapadłym na tle wykładni art. 4

ust. 1 akapit drugi dyrektywy 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (dyrektywy ramowej), zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/140/WE z dnia 25 listopada 2009 r. w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Z orzeczenia tego wynika, że sąd krajowy rozpoznający odwołanie od decyzji krajowego organu regulacyjnego, powinien móc uchylić ją z mocą wsteczną, jeżeli stwierdzi, iż jest to konieczne do udzielenia skutecznej ochrony praw przedsiębiorstwu, które wniosło odwołanie. Powołany wyrok Trybunału został wydany na skutek pytania prejudycjalnego Sądu Najwyższego zadanego postanowieniem z dnia 18 lutego 2015 r. (III SK 18/14, LEX nr 1731108). W uzasadnieniu wyroku z dnia 5 grudnia 2016 r. (III SK 18/14, LEX nr 2242147), Sąd Najwyższy potwierdził dotychczas wyrażany pogląd, że nie ma przeszkód, aby sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa Urzędu uchylił decyzję z tego powodu, że wcześniejszym prawomocnym wyrokiem uchylono decyzję Prezesa Urzędu, na której opierała się zaskarżona decyzja (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2014 r., III SK 72/13, LEX nr 1482420). Uchylenie wcześniejszej decyzji Prezesa Urzędu może rzutować na postępowanie sądowe z odwołania od późniejszej jego decyzji, jeżeli w decyzji tej organ regulacji ukształtował stosunki umowne między przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi w oparciu o obowiązki nałożone na przedsiębiorcę telekomunikacyjnego we wcześniejszej (uchylonej) decyzji. Dlatego uchylenie decyzji podstawowej w postępowaniu z zakresu regulacji komunikacji elektronicznej może uzasadniać uchylenie decyzji zależnej, wydanej w oparciu o decyzję podstawową (postanowienia Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2014 r., III SK 29/13, LEX nr 1482412; z 24 września 2013 r., III SK 8/13, LEX nr 1380981).

Mając na uwadze wskazane okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na zasadzie wynikającej z art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.